

Nie wyszedł drugi "ofensywny projekt" Giallorossich. Najpierw Luis Enrique, po nim Zdenek Zeman, nie zdołali ugrać oczekiwanych wyników. Tym samym obydwaj pożegnali się z zespołem wcześniej niż przewidywały ich kontrakty.

Po Czechu, zespół powierzono jednemu z asystentów kilku ostatnich trenerów Giallorossich, Aurelio Andreazzoliemu, który ma być wyborem tymczasowym. 60-latek poprowadzi Romę do końca sezonu, a najpewniej w czerwcu poznamy nazwisko nowego trenera. Jakie nazwiska pojawiają się w mediach najczęściej?

Najbliższymi stołka trenerskiego Romy wydają się zdaniem mediów **Laurent Blanc** i **Massimiliano Allegri**. Bezrobotny obecnie Francuz, miał zdaniem mediów objąć zespół już po zwolnieniu Zemana, do czego jednak nie doszło. Plotkowało się, że Blanc zażądał z miejsca półtorarocznej umowy, podczas gdy Baldini proponował stanowisku do końca sezonu z ewentualnym przedłużeniem kontraktu. Pomimo tego, Francuz pozostaje na pole position do objęcia fotela trenera Romy w czerwcu. Włoskie media piszą też o dużych szansach Allegriego. Obecny trener Milanu potwierdza jednak na każdym kroku, że zostaje na kolejny sezon, co potwierdzają również Galliani i Berlusconi. Trzecim nazwiskiem w kolejce jest **Eusebio Di Francesco**, były gracz oraz menadżer Romy. 43-latek ma za sobą niezbyt udaną przygodę w Serie A z Lecce, z kolei w tym sezonie jego Sassuolo, jest rewelacją Serie B i najpewniej awansuje do najwyższej klasy rozgrywkowej. Kibicom Romy marzą się jednak najczęściej inne nazwiska, **Waltera Mazzariego** i **Luciano Spallettiego**. Póki co obydwaj panowie są dosyć nieosiągalni ze względu na mocne pozycje w swoich zespołach, choć trener Napoli wysyła w eter różne sygnały: *"Gdy zaczęliśmy nowy rok, kierownictwo dało mi do zrozumienia, że przedłużą kontrakt bez problemów. To jedynie mój problem, po tylu latach kariery chcę dokonać ocen po sezonie."*

Autor: abruzzi